

KATARZYNA MAZUREK

# JAK DOSTAĆ PRACĘ I ODNIEŚĆ SUKCES W KORPORACJI

KONKRETNIK



Katarzyna Mazurek

***Jak dostać pracę  
i odnieść sukces  
w korporacji***

*Konkretnik*

KorpoRacja

© Copyright by Katarzyna Mazurek & e-bookowo

Grafika i projekt okładki: Katarzyna Mazurek

ISBN 978-83-7859-142-9

Wydawca: Wydawnictwo internetowe e-bookowo

[www.e-bookowo.pl](http://www.e-bookowo.pl)

Kontakt: [wydawnictwo@e-bookowo.pl](mailto:wydawnictwo@e-bookowo.pl)

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Kopiowanie, rozpowszechnianie części lub całości

bez zgody wydawcy zabronione

Wydanie I 2013

# Spis treści

**Wstęp 6**

**Moje początki 9**

**Jak szukać pracy 11**

Uczelnia 11

Targi pracy 11

Portale internetowe 15

Strony internetowe pracodawców 16

Łowcy głów 16

Inne źródła informacji 17

**Proces rekrutacyjny 19**

Zareklamuj się 19

CV 20

List motywacyjny 23

Testy 26

Assessmentcentre 26

Rozmowa kwalifikacyjna 27

**Rozpoczynasz pracę 46**

**Język korporacyjny 46**

**Ludzie 47**

**Relacje międzyludzkie 48**

**Jak odnieść sukces w korporacji 51**

**Polityka 52**

**Promocja czy awans 54**

**Trudne sytuacje 56**

**Podsumowanie 58**

**O Autorce 59**

## Wstęp

Bez względu na to czy już pracujesz, czy dopiero szukasz pracy, bardzo dobrze zrobiłeś zaglądając do tej książki. Gdyby ktoś zechciał podzielić się ze mną swoją wiedzą i doświadczeniem tak, jak ja robię to teraz z Tobą, prawdopodobnie podejmowałabym lepsze decyzje dotyczące mojego rozwoju i kariery.

Nie chcę opowiadać nikomu bajek o tym, że korporacje są idealne. Będę mówić wyłącznie o swoich doświadczeniach i osób mi najbliższych. Przedstawię Ci same konkrety. Stąd też podtytuł tej książki „Konkretnik” jako zlepek słów: konkrety i podręcznik, poradnik. Tak naprawdę każde z wymienionych określeń tu pasuje i Tobie pozostawiam decyzję, które wybierzesz.

Pewnie przeczytałeś już niejednen krytyczny artykuł o pracy w korporacji. Najciekawsze jest to, że często piszą je osoby, które nigdy w takiej firmie nie pracowały, bądź osoby, które zmieniły pracę i czują się w obowiązku ostrzec innych przed wyszcigiem szcurów. Uważam, że nie ma reguły i wszystko zależy do jakiej firmy czy jej filii się trafi.

Pracuję w korporacji i staram się patrzeć na nią obiektywnie. Widzę zarówno jej zalety, jak i wady. Chcę Ci przekazać moje obserwacje. Będę mówić o moich poszukiwaniach pracy, rozmowach kwalifikacyjnych, moich błędach i o tym czego się

dzięki nim nauczyłam, a wreszcie o samej pracy i ludziach, z którymi miałam do czynienia.

Znajdziesz tu też ćwiczenia mające Ci pomóc w przygotowaniach do rozmowy kwalifikacyjnej - zbiór kilkudziesięciu pytań, które zadali mi rekruterzy.

Jak już pewnie zauważyłeś Konkretnik odznacza się pewną ważną cechą – brak w nim lania wody i ozdobników stylistycznych. Chcę Ci opowiedzieć o swoich doświadczeniach tak jak przyjacielowi podczas spotkania przy kawie. Będę mówić prosto, szczerze i od serca.

Jeżeli jesteś mężczyzną i zastanawiasz się czy książka napisana przez kobietę może Ci się przydać, zapewniam, że tak. Jak powiedział mi znajomy dyrektor finansowy: „Kobiety są w beznadziejnej sytuacji. Często mają problemy emocjonalne, są mniej dyspozycyjne, zwłaszcza, gdy mają dziecko. Jeśli mam do wyboru faceta, który zawsze jest dyspozycyjny i nie ma wahania nastrojów oraz kobietę, postawię na mężczyznę”.

Kobieta dla pracodawcy oznacza również ryzyko ciąży, a więc blokady etatu i konieczności poszukiwania kogoś na zastępstwo. Bez względu na równouprawnienie kobiety muszą włożyć więcej wysiłku w przekonanie pracodawcy, że są warte danej pracy. Przez to również rozmowy kwalifikacyjne bywają trudniejsze. Dlatego opisane w tej książce doświadczenia również przydadzą się mężczyznom.

Ta książka ma Ci pomóc uporządkować informacje na Twój temat w taki sposób, abyś umiał jak najlepiej o sobie opowiedzieć przyszłemu pracodawcy.

Mam nadzieję, że dzięki temu co przeczytasz na kolejnych stronach zdobędziesz wymarzoną pracę.



## Moje początki

Doskonale zdaję sobie sprawę, że zanim posłuchasz czyjejś rady, chcesz najpierw wiedzieć czy osoba, która jej udziela ma do tego jakieś podstawy. Skończyłam studia o profilu ekonomicznym. Wybrałam trudny kierunek, którego sama nazwa wprowadza ludzi w zakłopotanie. Osobom o wykształceniu nieekonomicznym trudno się domyślić o co w nim chodzi, a tłumaczenie nieraz sprawiało mi sporo problemów.

Z korporacjami zaczęłam mieć do czynienia jeszcze na studiach. Najpierw był to kontakt dzięki organizacji studenckiej (szkolenia, konferencje, promowanie partnerów na uczelni, organizowanie konferencji, patronat itp.), potem starałam się o przyjęcie na praktyki, aż wreszcie w jednej firmie byłam na kilkumiesięcznych praktykach, a w drugiej pracuję od dwóch lat. Mam to szczęście, że charakter mojej pracy wymaga częstych kontaktów z wysoko postawionymi osobami, dzięki czemu sporo uczę się o funkcjonowaniu korporacji na różnych szczeblach, o strategiach, procesach i polityce korporacyjnej.

W mojej pracy trafiłam w obszar biznesu, z którym nigdy wcześniej nie miałam do czynienia. Musiałam się sporo nauczyć o organizacji, jej strukturze, procesach i innych rzeczach, które istnieją tylko w tej firmie. Inni pracownicy poświęcili mi dużo czasu, aby przygotować mnie do przejęcia obowiązków. Jest to

standardowa procedura i każdy nowy pracownik najpierw dostaje pakiet szkoleń o firmie, narzędziach, z których się korzysta, zespołach i ich obowiązkach itp.

Potem miał miejsce cykl szkoleń praktycznych, tzw. *on the job training*, podczas których dostawałam pierwsze proste zadania wykonywane pod nadzorem doświadczonych kolegów. Stopniowo zadania stawały się coraz bardziej złożone, delegowane były obowiązki, jednak odpowiedzialność za ich wykonanie nadal spoczywała nad uczącymi mnie osobami.

Po zakończeniu szkoleń miałam rozmowę z moją szefową, podczas której zostałam zapoznana z postawionymi mi celami (ang. *targets*) oraz czasem przeznaczonym na ich osiągnięcie. Określony został też zakres mojej odpowiedzialności za poszczególne zadania.

Po półrocznym okresie próbnym miałam rozmowę podsumowującą moją pracę. Usłyszałam sporo miłych rzeczy i czasami byłam zaskoczona tym, że pewne moje naturalne zachowania i postawy szczególnie podobały się szefowej, np. silna orientacja na klienta. Zwrócono mi też uwagę na obszary, nad którymi powinnam mocniej popracować. W związku z tym musiałam opracować plan, w jaki sposób chciałam poprawić pewne kompetencje, np. poprzez szkolenia, podejmowanie nowych obowiązków czy wyzwań, zaangażowanie innych osób w celu wspólnej pracy nad pewnymi obszarami.

## Jak szukać pracy

### Uczelnia

Jeśli jeszcze studiujesz, sporo informacji o rekrutacjach możesz znaleźć na uczelni. Rozejrzyj się czy nie wiszą gdzieś plakaty informujące o szkoleniach organizowanych przez korporacje – często przedstawiane są na nich oferty praktyk. Poza tym jest to szansa, aby osobiście porozmawiać z pracownikiem firmy.

## O Autorce

W wieku 18 lat miała swoją pierwszą rozmowę o pracę dla nauczycielki języka obcego. Potem podczas studiów aktywnie działała w międzynarodowej organizacji studenckiej i kole naukowym, dzięki którym miała możliwość współpracy z firmami. W tym samym czasie brała udział w różnorodnych procesach rekrutacyjnych w korporacjach międzynarodowych oraz polskich przedsiębiorstwach.

Obecnie magister ekonomii, od 2010 roku pracuje w znanej korporacji międzynarodowej. Do tej pory złożyła oferty pracy m.in. w tzw. Wielkiej Czwórcie, banku, firmie z branży IT, kilku firmach produkcyjnych i handlowych. W trakcie rozmów kwalifikacyjnych zebrała pokaźną listę pytań rekrutacyjnych, które prezentuje w tej książce wraz ze wskazówkami jak szukać ofert, napisać CV oraz przygotować się do rozmowy. Wszystkie rady i uwagi umieszczone w tej książce zostały oparte na prawdziwych doświadczeniach z polskiego rynku pracy.